

Mikołaj Timoszuk
Warszawa

O języku białoruskich przekładów *Ewangelii* w Ameryce Północnej

Zapoczątkowana przez Łukasza Dziekuć-Maleja¹ w latach dwudziestych XX wieku praca nad przekładami *Nowego Testamentu* na współczesny język białoruski w ciągu niespełna sześćdziesięciu lat ubiegłego stulecia zaowocowała wydaniem szeregu poszczególnych ksiąg *Pisma Świętego* i tekstów liturgicznych. Ukazywały się one poza granicami Białorusi, a ich autorami byli początkowo wierni protestanczy i duchowni katoliccy. W okresie władzy radzieckiej na Białorusi białoruskojęzyczny druk religijny z przyczyn ideologicznych praktycznie nie istniał. Lukę tę starała się natomiast wypełnić białoruska diaspora na Zachodzie, głównie w Niemczech, Wielkiej Brytanii, USA i Kanadzie². Dopiero później, bo w latach 90-tych, do grona tłumaczy ksiąg biblijnych i tekstów liturgicznych dołączyli, obok księży katolickich, duchowni prawosławni, unicy, protestanczy oraz osoby świeckie. Na dzień dzisiejszy trudno określić dokładną liczbę takich przekładów. Dotyczy to również tłumaczeń na język białoruski *Dobrej Nowiny*³, ponieważ poszczególne przekłady miały często anonimowych autorów, nierzadko stanowiły fragmenty tej lub innej *Ewangelii*, różniły się między sobą pod względem redakcyjnym oraz ze względu na ich przeznaczenie. Nie bez znaczenia był też tu nakład oraz krąg odbiorców, a także zakaz druku w wypadku uznania tych tekstów za niekanoniczne przez hierarchię kościelną poszczególnych wspólnot religijnych. A. Audziejuk, który opracował bibliografię przekładów *Biblii* na język białoruski, nazwał ją próbą (спроба), ponieważ wciąż są odkrywane nieznane dotąd wydania i rękopisy w krajowych i zagranicznych archiwach i bibliotekach. We wstępie do takiej próby o. Aleksander pisał:

„Дзякуючы сетцы Інтэрнэт і электронным каталогам Грамадскай Бібліятэкі Нью-Ёрку (New York Public Library – NYPL) і Нацыянальнай

¹ Łukasz Dziekuć-Malej (1888 Słonim – 1955 Gdańsk) – pastor Kościoła Chrześcijan Baptystów, autor pierwszego przekładu (1926–1930) wszystkich czterech *Ewangelii* na współczesny język białoruski.

² Zob.: V. K i p e l, Z. K i p e l, *Belarusian Publishing in the West. A Bibliography* [Edited by J. Garbinski & L. Yurevich], New York – Warsaw 2006; Ю. Г а р б і н с к і, *Беларускі рэлігійны друк на Захадзе: пэрыёдыка, графічныя друкі. 1945–2005*, Нью-Ёрк – Варшава 2009.

³ Na początku XXI w., według I. Czaroty, istniało już 15 przekładów *Nowego Testamentu* na język białoruski; zob.: І.А. Ч а р о т а, *Тэорыя і практыка мастацкага перакладу*, Мінск 2010, s. 44.

Бібліятэкі Беларусі [...], а таксама доступу ў архіў Беларускай бібліятэкі імя Францішка Скарыны ў Лондане [...] з'явілася магчымасць удакладніць бібліяграфічныя дадзеныя шматлікіх выданняў перакладаў і пераказаў тэкстаў Святога Пісання на беларускую мову. Праз гэта выйшлі з ценю як многія вядомыя аўтары, так і напauзабытыя, а то і дагэтуль невядомыя, як, напрыклад, пераклады Вітаўта Тумаша, Леаніда Галяка, Янкі Золака, архімандрыта Мадэста (Яцкевіча), мітрапаліта Андрэя (Крыта), япіскапа Афанасія (Мартаса), Яна Пятроўскага, Аляксандра Асіповіча-Асіпчыка і інш. Што-праўда, некаторыя навіны могуць крыху засмуціць, бо ёсць яшчэ і тэксты, якія пакуль не найдзеныя і лічацца страчанымі, як напрыклад, пераклады Новага Запавету кс. Адама Лісоўскага"⁴.

Jak wiadomo, pierwsze przekłady poszczególnych ksiąg *Pisma Świętego* i przede wszystkim *Nowego Testamentu* i *Psałterza* na współczesny język białoruski powstawały w krajach europejskich poza granicami Białorusi i były wydawane w Łodzi, Warszawie, Wilnie, Londynie, Helsinkach (Helsingfors), Rzymie.

Na kontynencie amerykańskim w II połowie XX wieku ukazały się trzy przekłady *Ewangelii* na język białoruski. Pierwszego przekładu wszystkich czterech *Ewangelii* dokonał Jan Stankiewicz (dalej: St.) i zamieścił je w *Nowym Testamencie*, zatytułowanym *Новы Закон Снадара а Снаса нашага Ісуса Хрыста*, wydany w Nowym Jorku w 1970 r. Trzy lata później (1973) tłumaczenie to zostało włączone do pełnego wydania *Pisma Świętego* w wersji protestanckiej o nazwie *Святая Бібля*⁵, która była tłumaczona przez Jana Stankiewicza we współpracy z hebraistą M. Gitlinem.

Drugim chronologicznie białoruskim tekstem ewangelicznym, wydany na półkuli zachodniej, był tak zwany *Ewangeliarz Ołtarzowy* (*Напастольнае Святое Евангелье*) opracowany przez arcybiskupa Mikołaja (Michała Macukiewicza; dalej: Mac.), pierwszego hierarchę Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej⁶. Przypomnijmy, iż ewangeliarz to księga zawierająca tekst tetraevangelium i układ liturgicznych czytań ewangelicznych fragmentów (tzw. „zaczał”), dostosowanych do rodzaju określonych nabożeństw, odprawianych zgodnie z odpowiednią datą kalendarza cerkiewnego (kościelnego)⁷.

⁴ А. А ў д з е ю к, *Спроба ўкладання бібліяграфіі перакладаў Бібліі на беларускую мову* [y:] „Наша слова” 2011, 16 лістапада, № 46(1041) oraz [online] [http://pawet.net/ns2011/46/%E2%84%96_46_\(1041\).html](http://pawet.net/ns2011/46/%E2%84%96_46_(1041).html) [dostęp: 02.02.2013].

⁵ *Святая Бібля. Кнігі Святога Пісма Старога й Новаго Закону з мовы гэбрэйскае а грэцкае на беларускую нанава перакладзеныя*, У Нью Ёрку 1973 [bez podania nazwisk autorów przekładu].

⁶ *Напастольнае Святое Евангелье*, уклад. архіепіскап М і к а л а й (М а ц у к е - в і ч), Таронта, Антарыё, Канада 1988 г.

⁷ Określony fragment, odczytywany podczas konkretnego nabożeństwa, poprzedza wyrażenie nie należące do *Ewangelii*, ale powiązane pod względem treści z odpowiednim fragmentem *Ewangelii* jednego z czterech ewangelistów (np. w omawianym *Ewangeliarzu* będą to wyrażenia: Аднаго разу (с. 9), Кажа Госпад прыйшоўшым да Яго Жыдом (с. 10), У той час (с. 14), У палавіне пяцідзсятніцы (с. 21), Аднаго разу, Ісус увайшоў у хату (с. 68), кажа Госпад прыповесць гэту (с. 6) i in.). *Ewangeliarz* otwiera „zaczała” z *Ewangelii* według

Następnym wydaniem tekstów nowotestamentowych był przekład *Ewangelii* według Mateusza i Marka autorstwa Michała Mickiewicza (Міхася Міцкевіча; dalej: Mick.) – młodszego brata Jakuba Kołasa. Tłumaczenie to ukazało się drukiem w Michigan w 1998 roku⁸.

Wszystkich trzech tłumaczy łączy podobny życiorys: w przededniu zakończenia wojny (w latach 1944–1945) wszyscy trzej znaleźli się w Niemczech, a przyczyny opuszczenia przez nich terytorium dawnego ZSRR były podyktowane obawą przed nacierającą Armią Czerwoną. Łączy ich również czynny udział w białoruskich organizacjach społecznych i politycznych, kulturalno-oświatowych, aktywna działalność w białoruskim ruchu narodowym zarówno przed wybuchem drugiej wojny światowej, w okresie aneksji części ziem II Rzeczypospolitej przez Związek Radziecki, a później okupacji niemieckiej, jak i po jej zakończeniu, gdy w ciągu niespełna kilku lat ostatecznie opuścili Europę i wyemigrowali na kontynent amerykański nie zaprzestając i tam swojej działalności. Wszyscy trzej zajmowali się publicystyką, pracą wydawniczą i redaktorską. Nie obce im było także uczestnictwo w chrześcijańskim ruchu religijnym na obczyźnie. Pochodzili z rodzin o silnych tradycjach religijnych (katolickich – Jan Stankiewicz i prawosławnych – M. Mickiewicz i M. Macukiewicz). Występowali w obronie języka ojczystego, przyczyniali się do upowszechniania go we wszystkich sferach życia społecznego, włączali się w polemikę na temat jego rozwoju i standaryzacji. Szczególne zasługi oddał tu Jan Stankiewicz – językoznawca i historyk, autor licznych prac lingwistycznych z zakresu historii języka białoruskiego, dialektologii, leksykologii i leksykografii. Różnili się jednak między sobą zainteresowaniami i przede wszystkim językiem, wyniesionym ze stron ojczystych, a także wiedzą o tym języku, nabytą podczas studiów i w trakcie pracy w środowisku białoruskojęzycznym. Należy pamiętać też o tym, że ich ówczesny język białoruski kształtował się głównie w oparciu o standardy wypracowane na bazie normatywów pierwszego czterdziestolecia XX wieku, określonych przede wszystkim przez gramatykę B. Taraszkiewicza. Nie należy też zapominać, iż ich język, wyabstrahowany z tekstów przez nich tworzonych, pozostawał w sprzeczności z zasadami wyłożonymi w wytycznych reformy ortografii z 1933 r. i nie uwzględniał nowych tendencji w rozwoju białoruskiego języka literackiego II połowy dwudziestego stulecia.

Zajmijmy się obecnie analizą trzech przywołanych białoruskojęzycznych przekładów *Ewangelii*. Zanim przejdziemy do omówienia języka tych tekstów, rozważmy na wstępie kwestię tłumaczenia wyrażen oznaczających artefakty i wydarzenia, które miały miejsce na terenie Palestyny w okresie sprzed dwóch tysięcy

św. Jana. Por. też hasło Напрестольное евангелие [w:] *Древо. Открытая православная энциклопедия* [online], <http://drevo-info.ru/articles/839.html> [dostęp: 24.11.2012].

⁸ *Мацьвея ў Марка Сьвятое Евангелле*, пераклад М. Міцкевіча, рэдагаваньне, склад і друк М. Прускага, Grand Rapids, Michigan, USA, 1998; Tłumaczenie to jest dostępne również na portalu „Царква” [online] <http://churchby.info/rus/255>. Jak podaje A. Audziejuk, M. Mickiewicz przełożył wszystkie cztery *Ewangelie* jeszcze w latach 60-tych ubiegłego stulecia, lecz tylko dwie pierwsze dotychczas ukazały się drukiem. Rękopis pełnego przekładu, zawierający również *Ewangelie* według Łukasza i Jana, znajduje się w archiwum Komisji Biblijnej przy Białoruskim Egzarchacie Moskiewskiego Patriarchatu (za: A. А ў д з е ю к, *op. cit.*, [online] <http://churchby.info/bel/753/> [dostęp: 05.02.2013]).

lat podczas ziemskiego pobytu Jezusa wśród wybranego narodu. Czy realia przedstawione w białoruskich przekładach mogą dziś być w jednoznaczny sposób rozumiane i interpretowane przez odbiorców tych tekstów? Sięgnijmy do przykładów:

Przykład 1:

- Мас. Гора вам [...] крывадушнікі, падобныя да *памалёваных трунаў*.
Mt 23:27
- Мік. Гора вам [...] крывадушнікі, што прыпадабняецца да *трунаў пабеленных*.
- Ст. Бяда вам [...] двудушнікі, што падобныя да *пабяляных грабоў*.

W mowie Jezusa, skierowanej przeciwko uczonym w Piśmie i faryzeuszom, jej adwersarze są przyrównywani do pomalowanych lub pobielanych trumien, względnie do pobielanych grobów, które „z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa”⁹. Sens wyróżnionych wyrażeń jest jasny. Znaczą one ‘coś, co pomimo zewnętrznego blasku, jest fałszywe i odrażające’. Wyrażenia te we współczesnych słownikach języka białoruskiego (objaśniających i frazeologicznych) nie są notowane¹⁰. Uwzględniają je natomiast słowniki języka polskiego i rosyjskiego. W *Słowniku języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego¹¹ pod hasłem *grób* odnotowano biblijny frazeologizm *pobielany grób* ze znaczeniem ‘rzecz, instytucja mająca tylko pozory życia’, a w rosyjskim historyczno-etymologicznym słowniku frazeologicznym hasło *гроб повапленный*, opatrzone kwalifikatorami *przestarzałe, książkowe, pogardliwe*, funkcjonuje jako jednostka leksykalna oznaczająca ‘1. Что-л. ничтожное, лицемерное, прикрывающееся наружным блеском. 2. Человек, внешность которого скрывает что-л., вызывающее отвращение’¹². Frazeologizmy polski i rosyjski są sekundarnym derywatami semantycznymi, urobionymi odpowiednio od luźnych związków wyrazowych *pobielany grób* i *гроб повапленный* ‘grób pobielany (wapnem)’. Rosyjskie wyrażenie *гроб повапленный* notowane już było w staroruskich przekładach *Ewangelii* według Mateusza z 1144 r. (por.: –Подобітеса гробомъ повапненомъ (въ испр. повапленнымъ; τάφοις κεκοινωσμένοις)¹³, zaś staroruski wyraz *гробъ* znaczył nie tylko ‘jama, fovea’, ale również ‘могила, гробъ, гробница, sepulcrum’¹⁴. W języku cerkiewnosłowiańskim *гробъ* był używany w znaczeniu

⁹ *Pismo Święte Nowego Testamentu i Księga Psalmów*, w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Biblia Tysiąclecia, wyd. 6, przejrzone, Poznań – Warszawa 1976.

¹⁰ Nie podaje tego wyrażenia, ani nie odnotowuje leksemu *гроб* najpełniejszy objaśniający słownik języka białoruskiego – *Тлумачальны слоўнік беларускай мовы*, рэд. К.К. А т р а - х о в і ч, тт. 1–5, Мінск 1977–1984 (dalej: ТСБМ).

¹¹ *Słownik języka polskiego*, red. W. D o r o s z e w s k i, t. 2, D–G, Warszawa 1960, s. 1318.

¹² А.К. Б и р и х, В.М. М о к и е н к о, Л.И. С т е п а н о в а, *Русская фразеология. Историко-этимологический словарь*, Москва 2005.

¹³ И.И. С р е з н е в с к и й, *Материалы для словаря древне-русского языка по письменным памятникам*, т. 2, Санктпетербургъ 1895, с. 994.

¹⁴ И.И. С р е з н е в с к и й, *Материалы ...*, т. 1, Санктпетербургъ 1893, с. 594.

‘grób, mogiła’ i ‘grobowiec’¹⁵. Słowniki języka rosyjskiego leksemowi *гроб* przypisują znaczenie ‘trumna’ i przen. ‘śmierć’¹⁶. Współczesne białoruskie słowniki objaśniające natomiast w ogóle nie włączają do siatki hasłowej wyrazu *гроб*, a ros. *гроб* w słowniku dwujęzycznym tłumaczą jako ‘труна, дамавіна’ i przen. ‘магіла, смерць’, zaś ros. *могила* jako ‘магіла; дол (только о яме)’¹⁷. Przytoczone przykłady świadczą, że w przekładach Macukiewicza i Mickiewicza został wykorzystany białoruski ekwiwalent *труна* odpowiadający jednemu ze znaczeń cerkiewnosłowiańskiego i rosyjskiego wyrazu *гроб*. Takie tłumaczenie pozostaje jednak w sprzeczności ze zwyczajami Izraelitów, którzy nie mieli zwyczaju grzebać swoich zmarłych w trumnach, ani tym bardziej po pewnym czasie bielić tych trumien wapnem. Zgodnie z tradycją, od najdawniejszych czasów Żydzi chowali swych współwyznawców w poświęconej Ziemi Obiecanej w całunach z lnianego płótna, a pochówek w trumnach rozprzestrzenił się wśród Żydów diaspory dopiero w XIX w.¹⁸ Zatem pobielane (wapnem) mogły być nie trumny, lecz groby, kamienie nagrobne, pieczary itp. Miał przeto rację J. Stankiewicz, który w cytowanym fragmencie użył zapomnianego w języku białoruskim wyrazu *гроб* w znaczeniu, które było przypisane temu leksemowi w języku cerkiewnosłowiańskim i polskim, tym bardziej, że znaczenie tego wyrazu było powszechnie zrozumiałe przez Białorusinów zarówno wyznających katolicyzm, jak i prawosławie. Podobne wątpliwości, jak się wydaje, miał Jan Stankiewicz w innych wypadkach i dlatego tam, gdzie inni tłumacze wprowadzają wyraz *магіла*, Stankiewicz konsekwentnie stosuje translat *гроб*. Por. też w tym kontekście fragment dotyczący uzdrowienia opętanego:

Mac. Ён жыў у магілах. Mk 5:3
 Mick. Меў ён прыстанішча ў магілах.
 St. Ён жыў меж грабоў.

Przykład 2:

Mac. [Кніжнікі і хварысеі] пашыраюць *начольнікі* свае. Mt 23:5
 Mick. [Кніжнікі й фарысеі] павялічваюць *сховішчы* свае.
 St. [Кніжнікі а фарысэі] пашыраюць *начэльнікі*.

¹⁵ Ks. dr Aleksy Z n o s k o, *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*, Białystok 1996, s. 82.

¹⁶ С.А. К у з н е ц о в, *Большой толковый словарь русского языка*, Санкт-Петербург 1998; por. też.: В. Д а л ь, *Толковый словарь живаго великорускаго языка*, т. 1, С-Петербург–Москва 1880.

¹⁷ *Русско-белорусский словарь*, под ред. Я. К о л а с а, К. К р а п и в ы, П. Г л е б к и, Москва 1953.

¹⁸ Trumny w czasie pogrzebu ze względów sanitarno-epidemiologicznych oraz zarządzeń władz administracyjnych były używane podczas transportu nieboszczyka na cmentarz. W. Lauczuk w opisie żydowskiego obrzędu pogrzebowego na Białorusi w I połowie XX wieku odnotowuje: „у труне прывезлі нябожчыка на могілкі, потым труну разламалі, а цела аднеслі ў яму”; zob.: В. Л я ў ч у к, *Стэрэатып габрэя на польска-беларуска-літоўскім памежжы (паводле матэрыялаў палявых даследаванняў Браслаўскага, Пастайскага і Свіслацкага раёнаў)*, „Acta Albaruthenica” 2012, t. 12, s. 254.

W przytoczonych cytatach Jezus zarzuca uczonym w *Piśmie* i faryzeuszom, że coś poszerzają (powiększają), a „wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, aby się ludziom pokazać”¹⁹. Z objaśniających słowników języka białoruskiego, niestety, nie dowiemy się, co owe *начальнікі* (*начольнікі*) znaczą, ponieważ wyrazy te w słownikach nie zostały odnotowane. Możemy, co najwyżej, na podstawie struktury słowotwórczej i zestawienia tych formacji z ich prawdopodobną bazą derywacyjną funkcjonującą w języku rosyjskim i cerkiewnosłowiańskim (*чело*) oraz polskim (*czoło*) wnioskować, iż są to sufiksalne derywaty urobione od wyrażań przyimkowych, oznaczających coś, co jest noszone na czole. I rzeczywiście, jeżeli sięgniemy do innych białoruskojęzycznych przekładów *Ewangelii* według Mateusza²⁰, a także do tłumaczeń na język polski, to kwestia pojawienia się w rozpatrywanych przekładach formacji *начальнік* (*начольнік*) staje się oczywista. Rzecz bowiem dotyczy tzw. filakterii –

„miniaturowych skórzanych szkatulek, w których Żydzi umieszczali małe kartki pergaminowe z wypisanymi tekstami Pięcioksięgu [...]. Przymocowywano je rzemykami do czoła i ręki, zazwyczaj podczas modlitwy”²¹.

W przekładach cytowanych wersów owe filakterie zawsze przysparzały trudności tłumaczom. Postępowano tu w dwojaki sposób: albo używano grecyzmu *filakterie* i sporządzano stosowny przypis objaśniający lub odsyłało do słownika zamieszczonego na końcu przekładu. Próbowano też zastąpić ten leksem jakimś wyrażeniem rodzimego języka. W tym ostatnim przypadku albo tworzone jakiś neologizm (tak, jak uczynił to J. Stankiewicz i powtórzył za nim M. Macukiewicz odpowiednio poddając go modyfikacji w celu wyeliminowania asocjacji słowotwórczo-semantycznych z polskim *naczelnik*), albo starano się przełożyć wyrażeniem bliskoznacznym, co skutkowało zawężeniem i zmianą treści zawartej w rodzimym translacie. Stąd mamy dobieranie odpowiedników w rodzaju *сховішча* (wprowadzonego przez M. Mickiewicza jako równoważnego hiperonimicznemu cerkiewizmowi *хранилище*, występującemu w cerkiewnosłowiańskiej kanonicznej wersji Biblii Elżbietańskiej²²) czy np. *багамоллі* (w przekładzie *Ewangelii* według Mateusza autorstwa A. Kłyszki²³).

¹⁹ *Pismo Święte*, op. cit.

²⁰ Por. np.: *Новы Запавет*, пераклад айца Уладзіслава Чарняўскага, Менск 1999.

²¹ *Słownik* [w:] *Pismo Święte*, op. cit., s. 887; w przekładzie W. Godlewskiego – філактэры; por. wyjaśnienie w przypisie: „Філактэры – гэта чатырохкантовыя скрыначкі са скуры, у якія жыды ўкладалі (і цяпер укладаюць) выпіскі з *Сьв. Пісаньня*. Гэтыя філактэры жыды прывязвалі раменнымі паяскамі да галавы і да левай рукі [...] Фарызэі, каб паказацца перад народам пабажнейшымі, рабілі сабе большыя філактэры, чым у іншых. (Пасярод нашага народу філактэры завуцца «багамольле»); zob. przekład W. Godlewskiego [online] <http://chasoslovec.info/index.php?do=cat&category=hadleuski> [dostęp: 20.02.2013]; por. też: odsyłacz філактэрыі – павязкі на лбе і на руках са словамі закона [y:] *Свяшчэннае Евангелле*, пераклад на беларускую мову Біблейскай камііі Беларускай Праваслаўнай Царквы, Мінск 2007, s. 66; taki sam odsyłacz figuruje też w przekładzie W. Siomuchy: *Новы Запавет. Псалтыр*, пераклад В. С ё м у х і, Мінск 1995, s. 33.

²² *Біблія сірць кнігі Священнаго Писанія Ветхаго и Новаго Завета*, [б.м.], 1879.

²³ А. К л ы ш к а, *Паводле Мацвея Святое Дабравесце*, „Спадчына” 1989–1992, oraz ten sam tekst [online] <http://chasoslovec.info/index.php?newsid=707> [dostęp: 23.02.2013]; por.

Przykład 3:

- Mac. Хто прымуціць цябе ісьці зь ім *кіламетр*, ідзі зь ім два. Mt 5:41
 Mick. І калі хто змушае цябе ісьці зь ім адзін *прагон*, ідзі зь ім два.
 St. І хто прысіле цябе йсьці зь ім адну *мілю*, ідзі зь ім і дзьве.

W Kazaniu na Górze Jezus poucza, by nie sprzeciwiać się złu, co zostało ujęte w kilku alegorycznych zdaniach, a jedno z nich brzmi: „Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące”²⁴. Zdania te w przytoczonych przekładach brzmią jednoznacznie i nie dają powodów do różnej interpretacji wypowiedzi. Zawierają one jednak w swej strukturze różne nazwy miar, które nie były stosowane do mierzenia odległości w krainach przemierzanych przez Jezusa i jego uczniów dwa tysiące lat temu. Takie nazwy jak *кіламетр* ‘jednostka długości = 1000 m’, *міля* ‘jednostka długości używana w krajach anglosaskich = 1609,344 m; w żegludze: *mila morską* = 1852 m’ (w Polsce też używana była *mila geograficzna* = 7146 m, *mila nowopolska* = 8534,31 m²⁵) były przyjęte znacznie później, a na obszarze współczesnej Jezusowi Palestyny (podobnie zresztą jak w całym ówczesnym świecie, nie wyłączając terenów późniejszej Słowiańszczyzny) używano miar długości, pozostających w bezpośrednim związku z długością poszczególnych części ciała ludzkiego (*pięć, łokieć, sążęń, krok* itp.). W przekładach białoruskojęzycznych mających za podstawę teksty cerkiewnosłowiańskie spotykamy też nazwę *нопрышча* (m.in. w przekładzie A. Kłyszki i w tłumaczeniu Komisji Biblijnej z objaśnieniem tego wyrazu w przypisie dolnym: *попрышча* ‘1000 крокаў’). W części ilustracyjnej hasła *но̀прышча* = *nonpuŭce* w *Materiałach...* I. Srezniewskiego przytoczono analizowany wers z *Ewangelii* według Mateusza pochodzący z zabytku XI w. w brzmieniu: – Аште кѣто поиметь та по силѣ попрыште едино, иди съ нимѣ г з наступя́сум objaśnieniem tego hasła: ‘путевая мѣра длиной около 2/3 версты (употребляется для перевода греч. μίλιον)’²⁶. Z przytoczonych danych można wywnioskować, iż najbliższy oryginalnemu greckiemu μίλιον jest odpowiednik J. Stankiewicza *міля*, który mimo iż nie jest translandowi greckiemu równoznaczny, to przynajmniej jest bliski fonetycznie ze skrótem łacińskiego pierwowzoru *mille* ≤ *mille passus* ‘tysiąc kroków’²⁷. Jako nie przystającą do rzeczywistości historycznej należy potraktować translatorską propozycję Macukiewicza (*кіламетр*) oraz użycie w tym kontekście przez M. Mickiewicza białoruskiego *прагон*, który we współczesnej białoruszczyźnie znaczy tyle, co ‘1. Абгароджаная з двух бакоў дарога, па якой ганяюць на пашу жывёлу. 2. Доўгі ўчастак поля, сенажаці і пад. адведзены для работы аднаму чалавеку, звяну, брыгадзе’²⁸.

również w polskim przekładzie – „rzemyki modlitewne” [w:] *Nowy Testament. Nowy przekład*, tłum. z języka greckiego, The Gideons International, [b. m. i r. wyd.]

²⁴ *Pismo Święte*, op. cit.

²⁵ *Leksykon PWN*, red. A. K a r w o w s k i, Warszawa 1972.

²⁶ И.И. С р е з н е в с к и й, op. cit., т. 2, с. 1204.

²⁷ K. D ł u g o s z - K u r c z a b o w a, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa 2008, s. 429.

²⁸ *Тлумачальны слоўнік беларускай літаратурнай мовы*, рэд. М.Р. С у д н і к, М.Н. К р ы ў - к о, Мінск 2005, с. 489.

Przykład 4:

- Мас. [...] Сабралі на Яго цэлую *роту*. Mt 27:27
 Mick. [Воіны правіцеля] склікалі на яго поўную *кагорту* войска.
 St. [жаўнеры намесьнікавы] зьберлі на Яго цэлую *вятку*.
 Мас. [Жаўнеры] склікалі ўвесь *аддзел*. Mk 15:16
 Mick. [Жаўнеры] пазвалі ўжо *кагорту* войска.
 St. [Жаўнеры] згукалі ўвесь *аддзел*.

Przytoczone odpowiednie wersy z dwóch *Ewangelii* (według Mateusza i Marka) relacjonują początkowy fragment opisu szyderstw żołnierzy rzymskich przed drogą krzyżową Jezusa. Z przekładów poszczególnych tłumaczy wynika, że tych żołnierzy było dużo, ale nawet ich przybliżona liczba podawana przez każdego autora przekładu jest inna. M. Mickiewicz w obu wypadkach utrzymuje, że była to *kohorta*, a nawet *pełna kohorta* (*поўная кагорта*). W ówczesnych legiionach rzymskich *kohorta* liczyła od 500 do 1000 żołnierzy²⁹. M. Macukiewicz w pierwszym przykładzie używa odpowiednika *poma*, w drugim zaś wyrazu *аддзел*. Współczesny czytelnik w kontekście dzisiejszych realiów może sądzić, że nad Jezusem znęcało się od 18 do 200 żołnierzy (liczba ta w armiach poszczególnych państw może być różna i zależeć od rodzaju wojsk), lub że żołnierzy było dosyć dużo, jeżeli *poma* zostanie potraktowana jako pierwszy komponent frazeologizmu *цэлая рота* 'перан. надта многа'³⁰. Jeżeli chodzi natomiast o translatację *аддзел*, występujący zarówno w przekładzie M. Macukiewicza, jak i J. Stankiewicza, to powinien on być potraktowany nie jako rdzenny odpowiednik białoruski, lecz jako polonizm (por. polsk. *oddział* 'zespół ludzi będący częścią jakiejś formacji, przede wszystkim jednostki wojskowej'³¹), gdyż białoruski leksem *аддзел* w słownikach objaśniających współczesnego języka białoruskiego, aczkolwiek jest notowany, to nie oznacza części formacji jednostki wojskowej. W przekładzie J. Stankiewicza obok *аддзел* w tym samym znaczeniu pojawia się również wyraz *вятка*. Leksemu tego próżno by szukać w słownikach języka białoruskiego; brak go również w *Białorusko-rosyjskim słowniku* autorstwa samego J. Stankiewicza³². Nie mniej jednak nie jest on wcale nieznanym gwarom białoruskim. Na obszarze Smoleńszczyzny już W. Dał w swoim słowniku z kwalifikatorem *смол.* (smoleńskie) odnotował *вятка* 'толпа, куча, или вереница, ватага' i przytoczył użycie tego wyrazu w białoruskim kontekście: *Идуць усе вяткамі*³³.

²⁹ Słownik [w:] *Pismo Święte, op. cit.*, s. 888

³⁰ *Тлумачальны...*, s. 565.

³¹ *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorpka, H. Audeńska, Z. Łempicka, Warszawa 1968, s. 483.

³² Др. Я. Станкевич, *Белорусско-русский (Великолитовско-русский) словарь*, Published by: Lew Sapieha Greatlitvan (Byelorussian) Foundation, New York [bez r. wyd.].

³³ В. Д а л ь, *op. cit.*, s. 347; w znaczeniu 'толпа, ватага' wyraz *вятка* podaje też *Словарь русских народных говоров*, ред. Ф.П. Сороколетов, вып. 6, Ленинград 1970, s. 80 z powołaniem się na W. Dała i jego kwalifikator *Смол.*; dodaje nadto kwalifikator *Пск.* (pskowskie), ale dalowski kontekst przytacza w zruszczonyj postaci: *Идут все вятками*.

Приклад 5:

Мас. Увайшоў Ісус у *бажніцу* жыдоўскую. Мт 12:9

Мік. Увайшоў у іхную *сынагогу*.

Ст. Увайшоў Ён у *бажніцу* іхную.

Fragmenty przytoczonych wersji zawierają nazwę świątyni żydowskiej. M. Mickiewicz wprowadza na jej oznaczenie wyraz *сынагога* powszechnie znany i objaśniany w słownikach języka białoruskiego jako 'яўрэйскі малітоўны дом'³⁴. Zabieg ten wydaje się słuszny i w pełni uzasadniony. Pewne wątpliwości może budzić natomiast wykorzystanie przez J. Stankiewicza translatu *бажніца* i powtórzenie go w przekładzie przez M. Macukiewicza. Na pomijanie w przekładach ewangelicznych wyrazu *сынагога* i zastępowanie go innymi wyrażeniami zwracał niedawno uwagę o. Sergiusz (Сергий) Gordun (Гардун) w wywiadzie udzielonym agencji BELTA. Analizując pierwsze przekłady *Nowego Testamentu* na język białoruski w kontekście wpływu języka potocznego na ich jakość o. Sergiusz zauważa:

„Прастамоўе ніяк не адпавядае стылю літаратурнага перакладу Пісання. Дарэчы, ёсць у сумесным перакладзе Дзекуця-Малея і Луцкевіча больш сур’ёзныя лексічныя недахопы. Напрыклад, знаёмае і зразумелае слова «сінагога» адсутнічае, а замест яго ўжываецца «школа». І гэта пры тым, што Дзекуць-Малей рабіў свой пераклад у Заходняй Беларусі ў той час, калі там было шмат сінагог і яўрэі складалі вялікую частку насельніцтва. Акрамя таго, грэчаскае слова «іерон» [...] перакладаецца або як храм, або як царква»³⁵.

W tym samym wywiadzie podkreśla też niewłaściwy wybór wyrazu *бажніца* na oznaczenie synagogi w białoruskim przekładzie J. Stankiewicza, ponieważ słowo *бажніца* oznacza, według niego, miejsce w domu, gdzie znajdują się święte obrazy i nie pozostaje w żadnym związku z synagogą, w której takich obrazów być nie mogło³⁶. Autor tej wypowiedzi ma niewątpliwie rację, ale pomija milczeniem fakt, że wyraz *бажніца* ma też jeszcze inne znaczenie, co zostało odnotowane przez słownik *ТСБМ*³⁷ w postaci 'памяшканне для рэлігійных сходаў і малення'. Zatem dodanie do nazwy *бажніца* przydawki *жыдоўская* czy *іхная* wydaje się tu poniekąd uzasadnione, ponieważ takie dwuczłonowe wyrażenie z konkretyzującym komponentem przydawkowym w pełni określa wymagany desygnat. Dodajmy też, że wyraz *божніца* był znany na terenie wschodniej Słowiańszczyzny od czasów najdawniejszych. Obszerne materiały na ten temat znajdziemy w słownikach języka staroruskiego. I. Srezniewski podaje np. w haśle *божьница* = *бозьница* –

³⁴ *ТСБМ*, т. 5, с. 135, hasło *сынагога*; pot. też w *Тлумачальны ...*, pod hasłem *сынагога* – 'іўдаіцкі храм'; dyspalatalizacja nagłosowej spółgłoski w *сынагога* może świadczyć o wpływie polszczyzny.

³⁵ С. Г о р д у н, *Белорусская библейская комиссия ищет средства на издание очередной части Нового Завета* [online] http://www.belta.by/ru/person/interview/Sergej-Gordun_i_511032.html [dostęp: 05.02.2013].

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *ТСБМ*, т. 1, с. 326.

‘церковь, templum’, a w materiale ilustracyjnym przytacza też m.in. zestawienia *немецкая божница* i *людская божница*. Znamienne jest i to, że spośród licznych cytatów wyekscerpowanych z różnych zabytków (m. in. z 1. Nowogrodzkiego Latopisu) w obszernym materiale dokumentacyjnym ani razu nie pojawia się cytaty z *Pisma Świętego*³⁸, zaś *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski* odnotowuje: *Божница* (*bożnica*) ‘gontyna – świątynia pogańska’ z powołaniem się wyłącznie na zbiór skróconych żywotów świętych (Prol. I. 30)³⁹. Na pogański charakter budowli zwraca też uwagę W. Dal: *Божница* ‘дом для молитвы, для совершения богослужения, хотя бы *кануше* (kursywa – М.Т.)’⁴⁰. Wyraz *bożnica* = *bóznica* jako synonim *synagogi* występuje natomiast w języku polskim. W słowniku pod red. W. Doroszewskiego figuruje z dwoma znaczeniami. Jako pierwsze słownik podaje ‘in. synagoga; dom modlitwy ludzi wyznania mojżeszowego’, na drugim miejscu z kwalifikatorem *dawne* odnotowuje ‘świątynia’⁴¹. W słowniku M.S.B. Lindego relacje jeszcze były odwrócone, a mianowicie: 1. ‘miejsce bogu poświęcone, boża świątynia [...] ros. божница Eccl. жертвище [...]’; 2. szczególnie teraz: *szkoła żydowska* [...]’⁴². W świetle powyższych faktów z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że wyrazy *szkoła* (*żydowska*) i *bożnica*, oznaczające ‘synagogę’ język białoruski zapożyczył bezpośrednio z języka polskiego jeszcze w okresie, gdy tereny zachodniej Białorusi wchodziły w skład II Rzeczypospolitej⁴³.

Porównanie i analiza wybranych fragmentów przekładu autorstwa trzech tłumaczy wskazuje na rozbieżności i szereg nieścisłości w przekazywaniu za pośrednictwem języka białoruskiego pojęć odnoszących się do zjawisk historycznych przedstawionych w *Ewangeliach*. Tu trzeba podkreślić, że choć użycie różnego słownictwa nie stwarza na ogół trudności ze zrozumieniem sensu białoruskojęzycznego tekstu i nie rodzi różnorodności jego interpretacji, to w odczuciu odbiorcy może sprawiać wrażenie zniekształcania faktów historycznych poprzez wprowadzanie leksyki współczesnej (często też nieliterackiej), a nawet tworzonej doraźnie dla potrzeb przekładu, która ze względów semantycznych nie oddaje realiów rzeczywistości sprzed dwóch tysięcy lat opisanej w *Nowym Testamencie*.

Porównajmy obecnie inne wyrażenia (wyrazy i całe frazy) występujące u poszczególnych tłumaczy w kolejności: Macukiewicz // Stankiewicz // Mickiewicz:

Чынячыя супакой // чынячыя супакой // міратворцы – Mt 5:9; Геенна агнявая // пекляное цяпло // гэна агнявая – Mt 5:22; адзін член цела твайго // адзін з чаланоў тваіх // адзін орган (сустаў) цела твайго – Mt 5:29–30; падножка пад ногі Ягоныя // казюлька пад ногі Ягоныя // падножка ног

³⁸ И.И. С р е з н е в с к и й, *op. cit.*, т. 1, с. 142; пор. też: *Словарь русского языка XI–XVII вв.*, ред. Г.С. Б а р х у д а р о в, вып. 1, (А–Б), Москва 1973, с. 274: „Память великой князьне Еленѣ. Къ латынской ей божницѣ не ходити, а ходити ей къ своей церкви”. (Польск. д. 1, 163, 1485 г.).

³⁹ Ks. dr Aleksy Z n o s k o, *op. cit.*, s. 38.

⁴⁰ В. Д а л ь, *op. cit.*, т. 1, с. 109.

⁴¹ *Słownik języka polskiego*, red. W. D o r o s z e w s k i, т. 1, Warszawa 1958, s. 625.

⁴² M.S.B. L i n d e, *Słownik języka polskiego*, т. 1, cz. 1, А–F, Warszawa 1807, s. 150.

⁴³ Zob. także: *Этымалагічны слоўнік беларускай мовы*, ред. В.У. М а р т ы н а ў, т. 1, А–Б, Мінск 1975, с. 274.

Ягоных – Мт 5:35; не праціўся благому // не праціўся благому // не супраціў-
ляйся злomu – Мт 5:39; ваўкі дзярлівыя // ваўкі дзярлівыя // ваўкі драпеж-
ныя – Мт 7:16; што чыніце беспраўе // дзеючыя бяспраўе // спраўцы безза-
конья – Мт 7:22; (учыню вас) лаўцамі людзей // лаўбітамі людзей // лаўцамі
чалавекаў – Мт 4:19; будуць выдаваць вас радным // выдываць вас радам //
аддаваць вас будуць у судзілішчы – Мт 10:17; пяялі пахавальныя песьні //
пяялі пахоўныя песьні // жалабна сьпявалі – Мт 11:17; вялікшы за бажніцу //
вялікшы за сьвятыню // большы за храм – Мт 12:6; парушаюць сыботу // бу-
дзеньця сыботу // парушаюць сыботу – Мт 12:5; хадзіць па бязводзьдзі // ха-
дзіць па бязводных месцах // сноўдацца па сухазем'і – Мт 12:43; праходзіць
тудой // праходзіць тудэй // праходзіць той дарогай – Мт 8:28; гэта брудзяніць
чалавека // гэта брудзяне людзіну // гэта апаганьвае чалавека – Мт 15:18;
сёньня непагадзь // сядні нягода // сёньня непагадзь – Мт 16:3; тады яны
ўцямілі // тады яны ўцямілі // тады яны зразумелі – Мт 16:12; мытнікі
й блудніцы // мытнікі а бязулі // мытнікі й блудніцы – Мт 21:31; бяда ця-
жарным і і кормячым грудзьмі // бяда цяжарным а соючым // бяда цяжар-
ным і карміцелькам немаўлят – Мт 24:19; хто можа зьмягчаць, няхай зьмяг-
чае // хто можа зьмяшчаць, няхай зьмяшчае // хто можа гэта ўспрыняць,
няхай успрымае – Мт 19:12; лапінка з новай тканіны // лапик зь няваленага
сукна // латка з суравога палатна – Мк 2:21; Ён вонках сябе // дзейкалі, што
Ён вонках сябе // апавядалі, што Ён не пры сябе – Мк 3:21; дом дужасіла //
дом дужасіла // дом дужага чалавека – Мк 3: 27; спалохаліся лякам вялікім //
улякаліся лякам вялікім // праняліся страхам вялікім – Мк 4:41; першыя
месцы на банкетках // першыя месцы на чэсьцях // першыя месцы на банке-
тах – Мт 23:6; вы гэткія няцямлівыя // вы гэткія няцямлівыя // вы гэткія ня-
кемныя – Мк 7:22; бессарамяжнасьць // бессарамяжнасьць // бяссорам-
насьць – Мк 7:22; блудзіць зь ёю // чужаложы зь ёю // блудадзейнічае прад
ёю – Мк 10:11; упаў перад Ім на калені // уклукшы перад Ім // упаўшы прад
Ім на калены – Мк 10:17; адыйшоў зьбянтэжаны // адышоў зьнемарашчаны //
адыйшоў з жалем – Мк 10:22; яны былі зумеўшыся // яны былі зумеўшыся //
яны былі затрывожаныя – Мк 10:32; пачатак злыбедаў // пачатак труд-
неньняў // пачатак злыбедаў – Мк 13:8; упікаў ім за няверу іхную // упікаў
ім за няверу іхную // дакараў ім за нявер'е – Мк 16:14; здраднік // ізраднік //
прадажнік – Мк 14:44; узлажылі рукі свае на Яго // узлажылі рукі свае на Яго //
налажылі на Яго рукі свае – Мк 14:46; грэўся ля вагна // грэўся ля цяпла //
грэючыся пры агні – Мк 14:54; Я зруйнаю сьвятыню гэтую, рукамі зробле-
ную, і за тры дні другую, ня рукамі зробленую, збудую // Я абуру Дом Божы
гэты, рукамі зроблены, і за тры дні іншы, ня рукамі зроблены, пастанаўлю //
Я зруйнаю храм гэты, і ў тры дні пастаўлю іншы, нерукатворны – Мк 14:58;
ты адрачэшся Мяне тройчы // ты выпрашся Мяне трэйчы // ты адрачэшся
ад Мяне тройчы – Мк 14:72; архірэй падюдзілі народ // архірэй падвучылі
гурбу // першасьвятары падбурылі народ – Мк 15:11; няхай лявіца твая ня
ведае, што робіць правіца // няхай лявіца твая ня ведае, што робе правіца //
няхай левая твая рука ня ведае, што робіць правая – Мт 6:3; сеў па правіцы
Божай // сеў па правіцы Божай // сеў праваруч Бога – Мк 16:19; апанулі на

Яго чырвоны ахілім // надзелі на Яго шкарлатны ахілім // накінулі на Яго чырвоную накідку – Mt 27:28; дзве лепты або грош // два пенязі, што складаюць шеляг // дзве лепты, што складае кодрант (грош) – Mk 12:42; кухель вады // коўню вады // чашу вады – Mk 9:41; зьбіральнікі даніны // зьбіраньнікі дыдрахмаў // зборшчыкі даніны – Mt 17:24; абвяшчайце на стрэхах // разгалашайце на стрэхах // абвяшчайце ўголас – Mt 10:27; каб жыцьцё вечнае ўнаследаваць // каб жыцьцё вечнае спала імне // каб насялядаваць жыцьцё вечнае – Mk 10:17; напісаў [...] заповедзь // напісаў [...] расказаньне // напісаў [...] заповіт – Mk 10:5; услоны прадаўнікоў галубоў // услоны прадаўнікоў галубоў // лавы гандляроў галубамі – Mt 21:12; прынясі ахвяру // абрачы дар // прынясі ахвяру – Mt 6:22; мы гралі вам на дудцы, і вы не скакалі // мы гралі вам на дудцы, і вы не скакалі // мы гралі вам на пішчалках, і вы не танцавалі – Mt 11:17; выганяць нячысьцікаў // выганяць нячысьцікаў // выганяць злыдухаў – Mk 3:15.

Przykłady zaczerpnięte z *Ewangelii* według Mateusza i według Marka dowodzą, że M. Macukiewicz opracowując swój *Ewangeliarz* korzystał z wcześniejszych przekładów M. Mickiewicza i J. Stankiewicza. Tak na przykład, *Modlitwa Pańska* (Mt 6:9–13) u Macukiewicza bardziej przypomina przekład Mickiewicza (wyjątek stanowi zdanie i nie дай нас у спакусу oraz formu: валадарства, што-дзённага, злога, spójnik ды wobec: i не дапусьці нас да спакусы, i form: уладарства, надзённага, златворнага, spójnika i) niż tłumaczenie J. Stankiewicza (który używał zdań: каторы ёсьць у нябёсах, і ня ўводзь нас у спакусу, а także form: войча, гаспадарства, будзь, сядні, даруй, даруем, даўжбітом, моц, хвала oraz łącznego spójnika а, wobec: i не дай нас у спакусу, form: нябесны, ойча, валадарства, станься, сёньня, выбач, выбачаем, павінным, сіла, слава, łącznego spójnika i)⁴⁴. Nie mniej jednak analiza przytoczonych przykładów i dodatkowy materiał zaczerpnięty z *Ewangelii* według Łukasza i Jana świadczy o odwoływaniu się M. Macukiewicza przede wszystkim do *Nowego Testamentu* w tłumaczeniu J. Stankiewicza. Dowodzą tego równobrzmiące fragmenty opracowania Macukiewicza i przekładu jego poprzednika, z właściwym tylko Stankiewiczowi słownictwem (dialektyzmami, wyrazami potocznymi i neologizmami) oraz gramatyką. Oto niektóre z nich: яны былі заклапаціўшыся з гэтага – Łk 24:4; пайшлі яны [...] нясучы пахі, што былі прыгатаваўшы – Łk 24:1; яшчэ ня была прыйшоўшы

⁴⁴ M. Siadnoui, ustosunkowując się do przekładów *Modlitwy Pańskiej* na język białoruski na użytek wyznawców prawosławia, pisał: „Возьмем для прыкладу малітву *Отче наш*, створаную пры дапамозе выяўленчых сродкаў царкоўнаславянскай мовы. Перакладчык царкоўнаславянскае «Отче» замяняе чужым для праваслаўнай царквы «Ойча» [...]. Гэтае «Ойча», разам з грувасткай, неўласцівай нашай мове канструкцыяй «каторы ёсьць у Нябёсах», ня толькі няпрывычнае для праваслаўнага веруючага, яно проста нефункцыянальнае. У гэтай малітве перакладчык ачысьціўся і ад такіх царкоўнаславянстваў як «ізваві нас от лукаваго», замяніўшы іх «збаў нас ад нячысьціка» [...]. Тут губляецца дух самой малітвы, тут парушаны рытм, строй арыгінальнай, царкоўнаславянскай мовы, плаўнасьць яе і паэтычнасьць. [...]. Я асабіста не перакладаў бы гэтую малітву, пакінуў бы яе, як паэтычную пэрлінку, у арыгінале». Zob.: М. С я д н ё ў, *Да пытаньня перакладаў рэлігійных тэкстаў на беларускую мову*, „Беларусіка=Albaruthenica” 1995, кн. 5, Мінск, с. 73.

(прышоўшы) гадзіна Ягоная – Jan 8:20; ня верылі й былі здзівіўшыся – Łk 24:41; ён манюка і айцец маны – Jan 8:44; прыяцель мой з дарогі зайшоўся до мяне – Łk 11:6; быў згубіўшыся і знайшоўся – Łk 15:24; нягож ты вялікшы за айца – Jan 4:12; собскія Ягоныя – Jan 1:11; „Гэта Ягнятка (Ягнётка) Божае” – Jan 1:36; не рабіце дому Айца Майго таварняю – Jan 2:26; і з коптарам дадуць людзі ў лона (вулоньне) вашае – Łk 6:38; Ён жа адыходзіўся на пустыню (пустыні) – Łk 5:16, прыйдзе Пацяшыцель – Jan 15:26; собскія Ягоныя не прынялі Яго – Jan 1:11; вялікшы за ўсіх – Jan 10:29; расьцярушаныя вонках дзеці Божыя – Jan 11:52. Zbieżność tych i przytoczonych wyżej wyrażen w tłumaczeniach Macukiewicza i Stankiewicza nie świadczą bynajmniej, że Macukiewicz bezkrytycznie powielał słownictwo i całe zwroty Stankiewicza. Przekład Macukiewicza jest zarazem świadectwem dużego wkładu pracy twórczej jego autora nad tekstem w celu wyeliminowania z niego szeregu wyrażen gwarowych, sztucznych neologizmów i przestarzałej leksyki oraz różnego rodzaju okazjonalnych „chorm” gramatycznych zaczerpniętych przez Stankiewicza z zasobów dialektalnych lub przez niego samego utworzonych. W tłumaczeniu Macukiewicza w miejscu wprowadzonego przez Stankiewicza słownictwa typu: копань – Jan 5:2, букатка – Jan 6:9, брамнік – Jan 10:3, распадарства – Mt 6: 10, від – Łk 24:5; каята – Łk 24:47, аброчнік – Mt 5:24, чалон – Mt 5:30, казюлька – Mt 5:35, стрэмка – Mt 7:3, лаўбіт – Mt 4:19, няўздоленне – Mt 4:23, лівун – Mt 7:25, бязуля – Mt 21:31, служэц – Mt 21:34, чацьвертнік – Łk 3:19, груд – Łk 6:19, чыпчыньнік – Łk 6:44, загаднік – Łk 8:3, хатуль – Łk 10:4, капшук – Łk 10:4, начэпнасьць – Łk 11:8, даўжбіт – Łk 16:5, гальлівасьць – Łk 12: 15, собскасьць – Łk 15:13, галузка – Mk 11:8, відзеньне – Mk 14:65, паслугачая-брамніца – Jan 18:17, седава – Jan 19:13, трудненьне – Mk 13:8; пачэсьлівы – Mk 15:43, годзен – Mt 8:8, нявісны – Mt 15:31, гальлівы – Łk 16:14, гожа – Łk 20:35; зьберці – Jan 11:52, прысіліць – Mt 5:41, каласаваць – Mt 12:1, будзеньніць – Mt 12:5, узяляжаць – Mt 9:10, дзедаваць (sic!) ‘świetnie się bawić’ – Łk 16:19, расказаць – Łk 8:56, вышышкаць – Łk 15:13, прагці – Jan 6:35; якга – Łk 21:34, станаўко – Łk 22:59, наймя – Jan 10:6, раскідонліва – Łk 15:13, сядні – Mt 6:11, трэйчы – Mk 14:72, тудэй – Mt 8:28 itp., występują odpowiadające im i zrozumiałe dziś następujące leksykalne ekwiwalenty: купальня, бахонка, прыдзьвернік, валадарства, аблічча, пакаяньне, ахвярнік, член, падножка, сучок, лавец, немач, дождж, блудніца, слуга, чацьвертаўладнік, народ, шыпшыньнік, наглядчык, мяшок, торба, дакучлівасьць, пазычальнік, прагавітасьць, маёмасьць, вецьце, аблічча, прыдзьверніца, пасад, злыбеда; шляхотны, варты, сляпы, срэбралюб, годны; зыбраць, прымусіць, зрываць калосьсе, парушаць, сядзець, банкетавать, вяліць, змарнаваць, прагнуць; неўспадзеўкі, настойліва, па іменьню, распусна, сёньня, тройчы, тудой.

Язык перакладу J. Stankiewicza wyróżnia się również fonetyką i gramatyką. Z osobliwości fonetycznych należy m. in. odnotować u niego formy z protetycznym [v] (войча – Jan 12:27⁴⁵, вагонь – Mt 17:15, вулоньне – Łk 6:38, вострожнік –

⁴⁵ Forma wokatywna войча! występuje w przekładzie J. Stankiewicza i u M. Mickiewicza (ale nie w modlitwie *Ojcie nasz*); inni tłumacze w przekładzie *Modlitwy Pańskiej* używają wołacza bez protetycznego [v]; dotyczy to także przekładu A. Kłyszki, który na oznaczenie Pierwszej Osoby Trójcy Świętej konsekwentnie używał leksemu Бацька.

Mt 27:16) oraz [j] (йро 'jarzmo' – Mt 11:29, йдзе 'gdzie' – Mt 8:20, йсьці – Łk 10:1), z nagłosowym [i] przed zbitkami spółgłoskowymi (імне – Jan 8:45, ізноў – Mt 22:1, ізражданы 'zdradzony' Mt 26:2, ізгрэша – Łk 17:4, ізраднік 'zdrajca' – Mk 14:44, з імною – Mt 20:13), wprowadzanie do tekstu form odzwierciedlających jakanie dysymilatywne (typu плівалі 'pluli' – Mt 27:30, ангіл – Mt 13:41). Z zakresu morfologii imiennych części mowy można tu m.in. wskazać unifikację tematów rzeczownikowych przypadków zależnych przez analogię do tematów N.Sg. (jak np. G. Sg. лёну od лён – Mt 12:20), zastępowanie współcześnie normatywnych fleksji rzeczownikowych końcówkami przestarzałymi lub gwarowymi (np. N. Sg. прарока, G. Sg. прароки: няма прароки бязь сыці – Mt 13:57, I. Sg. патопаю: перад патопаю – Mt 24:38, G. Sg. пеклы: да пеклы – Mt 12:23, G. Pl. людзеў – Mk 1:17, G. Sg. сталу: ля сталу – Łk 13:29, N. Pl. сынове – Mt 13:38), skracanie tematów rzeczowników o greko-łacińskim rodowodzie na -ія o konektyw -ij- (Бібля – w tytule, ліля: паглядзіце на лілі – Łk 12:27), używanie zaimka тый – Łk 21:34, formy enklitycznej тэ (я дараваў тэ – Mt 18:32) obok табе (належылася й табе – Mt 18:33). Szereg osobliwości w przekładzie J. Stankiewicza posiada również morfologia czasownika. Przede wszystkim zwracają tu uwagę formy 3. os. Sg. czasu teraźniejszego, gdzie czasowniki drugiej koniugacji w miejsce współcześnie normatywnej fleksji -іць mają końcówkę -е na wzór form koniugacji pierwszej, a te ostatnie występują z fleksją -ець (np.: прысіле – Mt 5:41, брудзяне – Mt 15:18, папросе – Mt 14:7; спадзець – Mt 21:38, запяець – Mk 14:72, пьець – 11:19) oraz forma ё w funkcji 3. os. Sg. w czasie teraźniejszym dla czasownika быць (por.: Ён ё Ісус Хрыстос – Mt 16:20, пазнаеце, што Я ё – Jan 8:28, ale też: ёсьць ад мяне – Mt 15:5). Wyróżniają się w tekście również nienormatywne formy imperatywne typu сыці (сыці айца а маці – Mt 15:4), ежча (Вазьміце, ежча, гэта ё цела Маё – Mt 26:26), пайдзіма, забіма (пайдзіма, забіма яго – Mt 21:38) oraz oryginalny wytwór formotwórczy Stankiewicza празер!, który pada z ust Jezusa w opowieści o uzdrowieniu niewidomego („Празер; вера твая ўздаравіла цябе” – Łk 18:42; por. w tym kontekście cerkiewnosłowiańskie прозрѣти 'przejrzeć, odzyskać wzrok'⁴⁶ i imperativus прозри! 'przejrzyj' występujący w przekładach rosyjskojęzycznych). Zwracają też uwagę w przekładzie Stankiewicza formy participialne na -ўшы/-шы, które w połączeniu z formami 3. os. czasu przeszłego od быць tworzyły predykatywne konstrukcje analityczne, funkcjonalnie tożsame z syntetycznymi formami czasu przeszłego (np.: правая рука была адсохшы – Łk 6:6, рыбаки-ж были выйшаўшы зь іх – Łk 5:2, por. też z opuszczonym słówkiem posiłkowym w 3. os. Sg.: абачылі маладзёна, на правым баку седзячага, адзеўшыся ў даўгое белае адзецье – Mk 16:4 i in.)⁴⁷. Należy też wspomnieć

⁴⁶ A. Z n o s k o, *op. cit.*, s. 276. Tłumacze zawsze mieli trudności z przekładem tej formy na język białoruski, stąd też próbowano ją przełożyć w postaci бач! (Siomucha), праглянь! (Czerniawski), Бач жа! (Dziekuć-Malej), стань відушчым (Komisja Biblijna).

⁴⁷ Użycie form imiesłowu na -шы, -ўшы w konstrukcjach, które są funkcjonalnie tożsame z formami praeteritum, jest objaśniane wpływem języka litewskiego na gwary białoruskie i polskie na terytorium pogranicza białorusko-polsko-litewskiego; zob. E. S m u ł k o w a, *Integracja języków na pograniczu białorusko-polsko-litewskim i jej konsekwencje dla teorii zapożyczeń*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2010, z. 66, s. 103. Można

о wprowadzaniu przez Stankiewicza do tekstu przekładu gwarowych przyimków праз і просьле (np.: дзейкі праз гэта 'wieści o tym' – Mt 28:14, рупіўся празь бедных 'dbał o biednych' – Jan 12:6, просьле гэтага 'następnie; po tym' – Łk 10:1).

Odrębną kwestia z zakresu szeroko rozumianej morfologii, którą wypada tu zasygnalizować, to innowacje słowotwórcze Stankiewicza, dotyczące zarówno nazw pospolitych (np.: караліца 'królowa' – Mt 12:42, працавень 'pracownik' – Mt 10:10, жарло 'żarłok' – Mt 11:19), jak i imion własnych. Szczególny dysonans stylistyczny u odbiorcy mogą wywoływać biblijne imiona w swoisty sposób zbiałoruszczone przez J. Stankiewicza. Oprócz imion własnych typu Хахіль (Teofil – Łk 1:3), Са-лома (Salome – Mk 16:1) i in.⁴⁸, w rodowodzie Jezusa (Łk 3: 23–38) J. Stankiewicz wprowadza urobione przez siebie samego patronimica na -анак, -онак/-ёнак, -енак, jak np.: Гілянак (syn Helego), Левянак (syn Lewiego), Янянак (syn Janaja), Язэ-пенак (syn Józefa), Якавёнак (syn Jakuba), Юдзянак (syn Judy), Исачонак (syn Izaaka), Ноянак (syn Noego), Давідзёнак (syn Dawida), Салянак (syn Sali), Ада-мёнак (syn Adama) itp. Rozważając kwestię imion własnych w przekładach ewan-гелічных Stankiewicza, I. Czarota zaznacza:

„Згаданае ж прывяло да таго, што на адпаведныя «творчыя пошукі» і «вынаходніцтвы» ўцаркоўлены люд можа рэагаваць не інакш як на прафанацыйныя і нават парадыйна-блюзнерскія, г.зн. кашчунныя. [...] Увогуле, сам прыныцп перадачы імя па бацьку, радаводу па-беларуску нібы «па-вулічнаму», падобна да мянушкі, не можа не бянтэжыць»⁴⁹.

Porównując przekład J. Stankiewicza z tłumaczeniem Macukiewicza należy też zwrócić uwagę na fonetykę i gramatykę odzwierciedloną w tekście przekładu *Ewangeliarza*, którego język nosi piętno idiolektalnych cech autora. Z cech fonetycznych odnotujemy w *Ewangeliarzu* poświadczenie głosek [x], [p] i [xv] w miejscach [f] w wyrazach pochodzenia obcego (np. кухель – Mk 9:41, хунт – Jan 12:3, Язэп 'Józef' Jan 1:47, Каяпа 'Kajfasz' – Jan 18:13, Піліп 'Filip' – Mt 10:2, Алпееў '(syn) Alfeusza' Mt 10:2, Хвадзей 'Tadeusz' – Mt 10:2, хвіра – Jan 1:48, хварысей – Jan 3:1, ахвяра – Mt 5:24; u St. mamy tu: хунт, Каяпа, але фіра, фарысэй, Алфееў;

zaryzykować twierdzenie, iż tego typu gwarowe konstrukcje form czasu przeszłego występujące w przekładzie J. Stankiewicza są odzwierciedleniem jego idiolektu, jeżeli zważywszy, że lata młodości autora upływały na obszarze północno-zachodniej białoruskiej strefy dialektalnej (powiat oszmiański na Wileńszczyźnie).

⁴⁸ Szerzej zob.: I.A. Ч а р т а, *op. cit.*, s. 47.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 47–48. Podobnie w kwestii imion własnych w przekładzie J. Stankiewicza wypowiadał się również S. Gordun: „Некаторыя ж імёны зменены так, што не пазнаць. І гучаць яны як блюзнерства”. Nie mniej jednak dodaje, że „аўтар вельмі добра разумее арыгінал і стараецца дакладна яго перадаць, але ў сістэме мовы, якую ён сам і стварыў”; zob.: С. Г о р д у н, *op. cit.* Osobliwości językowe J. Stankiewicza, dotyczące nie tylko propozycji translatorskich w zakresie tekstów biblijnych, ale także całe spektrum jego poglądów na kształtowanie się białoruskiego języka literackiego w XX w. w dziedzinie leksyki i gramatyki oraz ortografii przyczyniły się do szerokiej dyskusji i polemiki, która toczyła się na łamach emigracyjnego czasopiśmiennictwa białoruskiego. Szerzej na ten temat zob.: Н. Б а р - ш ч э ў с к а я, *Беларуская эміграцыя – абаронца роднае мовы*, Варшава 2004, ss. 114–130.

u St. i Mac. występują też formy identyczne, np. хвальшыва – Mk 10:19), nieliczne przykłady form z protetycznymi [γ] i [v] (Ганна 'Annasz' – Jan 18:3, вастрожнік – Mt 27:13, вобуй Łk 15:22, вагонь – Mk 14:54), brak poświadczenia nagłosowego [i] przed zbitkami spółgłoskowymi (występowanie wyłącznie form typu мне, згрэшыць, здраднік). Z zakresu morfologii warte odnotowania są formy czasu teraźniejszego w 3. os. Sg. na –е u czasowników drugiej koniugacji (typu зыходзе – Jan 6:50) oraz na –ець u czasowników koniugacji pierwszej (np.: п'ець – Jan 6:54, жнець – Jan 4:36, памрэць – Jan 12:24), wyłączne stosowanie formy czasu teraźniejszego ёсьць i brak poświadczeń 3 os. Sg w postaci ё, a także, podobnie jak w tekście J. Stankiewicza, wykorzystywanie w funkcji predykatywnej analitycznej konstrukcji złożonej z imiesłowu na -шы/-ўшы i form быў (была, было), были.

W porównaniu z przekładem J. Stankiewicza *Ewangeliarz Ołtarzowy* M. Macukiewicza pod względem językowym nie jest już tak nienaturalny jak *Ewangelie* jego poprzednika, nie mniej jednak, jak sądzą niektórzy specjaliści w dziedzinie przekładów tekstów biblijnych, jego język jest bardziej podobny do języka Dziekuć-Maleja, niż do współczesnej białoruszczyzny⁵⁰, choć bardziej przekonująca jest teza (co zresztą staraliśmy się udowodnić), iż *Напастольнае Сьвятое Евангеліе* zostało sporządzone z uwzględnieniem nabytego translatorskiego doświadczenia i mimo wysokiej jakości jego przekładu, język tego tłumaczenia grzeszy tendencją do wykorzystywania archaizmów dialektalnego pochodzenia i stosowania starej, na poły transkrybowanej ortografii⁵¹. W tym miejscu należy też wspomnieć o tym, że oba przekłady nie uwzględniają tradycji cerkiewnosłowiańskiej – w tłumaczeniu Stankiewicza cerkiewizmy nie zostały przez nas dostrzeżone w ogóle, a w przekładzie Macukiewicza jest ich zaledwie kilka (o wiele więcej znajdujemy ich w przekładach przeznaczonych dla potrzeb Kościoła Katolickiego), co może się wydać poniekąd zaskakujące, gdyż *Ewangeliarz* był układany z przeznaczeniem dla duszpasterzy i wiernych Białoruskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej⁵²

⁵⁰ С. Г о р д у н, *op. cit.*

⁵¹ Г.Я. Р о д а ў, *3 гісторыі перакладу Бібліі на ўсходнеславянскіх тэрыторыях*, [online] <http://churchby.info/bel/623/> [доступ: 08.01.2013].

⁵² Uzasadnieniem takiego stanu rzeczy, jak się wydaje, są napięte stosunki pomiędzy Białoruską Autokefaliczną Cerkwią Prawosławną (БАПЦ) działającą na uchodźstwie (głównie w Ameryce), i Białoruską Cerkwią Prawosławną, która de jure podlega Moskiewskiemu Patriarchatowi (МП). Prot. S. Horbik w obszernym artykule *Гісторыя і праблематыка перакладаў праваслаўнага багаслужэння на сучасную беларускую мову*, opublikowanym na „Blogu prawdziwego białoruskiego prawosławia i świadomych Białorusinów. Białoruska Autokefalia” („Блёр сапраўднага беларускага праваслаўя і сьведомых беларусаў. Беларуская Аўтакефалія”), różnorodność białoruskich przekładów tłumaczy brakiem ogólnej terminologii i wyróżnia w tej kwestii jak minimum trzy podejścia (падыходы), określające wybór terminologii przekładu: „1. Беларускай праваслаўнае дыяспары, які склаўся да канца 80-х гадоў XX ст. і выкарыстаны сп. Васілём Сёмухай пры перакладзе Бібліі на беларускую мову. Гэты варыянт зацверджаны герархіяй БАПЦ у асобах мітрапалітаў Мікалая Мацукевіча і Ізаслава Бруцкага. 2. БЭ РПЦ (Бiałoruskiego Egzarchatu Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej – М.Т.), пабудаваны на «наркамаўцы» і як найбольш набліжаны да рускай мовы. 3. РКЦ (Rzymskiego Kościoła Katolickiego – М.Т.), які ўключае ў сябе сынтэз яўных палянізмаў і «русыфікаванага варыянту наркамаўкі». [...] Ужо ад канца 20-х гадоў XX ст. падыход да мовы набывае іскравыя палітычныя рысы і чым далей – тым

(w *Ewangeliarzu* odnotowaliśmy następujące wyrazy pochodzenia cerkiewnosłowiańskiego: член: адзін член цела твайго – Mt 5:30, падножжа: падножжа пад ногі Ягоныя – Mt 5:37, прыдзьвернік – Jan 10:3, кесар: аддайце кесарава кесару, а Божае – Бору – Mt 22:21; u Stankiewicza w miejsce tych wyrazów występują odpowiednio: чалон⁵³, казюлька, брамнік, цэсар). Przyczyn eliminowania słownictwa o rodowodzie cerkiewnosłowiańskim z przekładów na język białoruski poszczególnych ksiąg *Pisma Świętego* dokonywanych przez autorów emigracyjnych należy upatrywać w ich stosunku nie tyle do samej cerkiewszczyzny, co do języka rosyjskiego, który w ich przekonaniu stanowił istotną przeszkodę na drodze kształtowania się i rozwoju języka narodowego. Stając w obronie języka ojczystego i dbając o jego czystość i narodowe korzenie, emigracja starała się usuwać z jego zasobów leksykalnych i gramatyki jak najwięcej elementów obcych, w tym elementów pochodzenia rosyjskiego i polskiego, które zadomowiły się w języku białoruskim w okresie wielowiekowego podporządkowania ziem etnicznie białoruskich Rosji i Polsce. Ponieważ jednak rosyjski język literacki kształtował się w znacznej mierze na bazie języka cerkiewnosłowiańskiego (a niektórzy sądzą, że był jego podstawą), musiał więc wchłaniać jego słownictwo, a nawet niektóre reguły gramatyczne (np. obowiązujące w tzw. wysokim stylu książkowym). Walcząc o białoruski narodowy język literacki białoruskie elity intelektualne oczyszczały go z rusycyzmów i jednocześnie z cerkiewnosłowianizmów, nie odróżniając nawet tych ostatnich od elementów rdzennie rosyjskich. Wyrzekając się spuścizny cerkiewnosłowiańskiej w przekładach tekstów religijnych na język białoruski tłumacze nieraz mimowolnie dopuszczali się desakralizacji tych tekstów⁵⁴.

Analiza przekładu dwóch *Ewangelii* (według Mateusza i według Marka) autorstwa M. Mickiewicza i porównanie tego tekstu z przekładami dwóch poprzednich tłumaczy daje wszelkie podstawy do stwierdzenia, iż tekst M. Mickiewicza pod względem językowym jest najbliższy tekstom współczesnego języka białoruskiego w odniesieniu do wszystkich jego poziomów. W zakresie słownictwa M. Mickiewicz zdecydowanie mniej posługuje się dialektyzmami i leksyką potoczną, niż w swoich przekładach czynią to J. Stankiewicz i M. Macukiewicz (por. np. u M. Mickiewicza: *дакараў* ім за нявер'е – Mk 16:11, *убачылі юнака* – Mk 16:4, *ня бойцеся* – Mk 16:5, *глядзіць з жаданнем* Mt 5:28, *ваўкі драпежныя* – Mt 7:15, *не супраціўляйся злему* – Mt 5:39, *дом дужага* – Mt 12:29, *праходзіць*

палітызацыя моўнага пытання робіцца больш і больш відавочнай. [...] на моўным пытаньні карэнным чынам адбілася ідэалёгія РПЦ МП і РКЦ: русафільства першай і палянафільства другой. А сёньня ўзор беларускае мовы і тэрміналогіі [...] вызначае і ступень ляльнасці да існуючага рэжыму" [online] http://baocinfo.blogspot.com/2010/10/blog-post_20.html [доступ: 19.11.2012].

⁵³ W miejscu tej pełnogłosowej dawnej formy wschodniosłowiańskiej (por. ukr. член і st.ruskie членъкъ: М. Ф а с м е р, *Этимологический словарь русского языка*, т. 4, Москва 1973, с. 369) u M. Mickiewicza pojawia się суштаў і орган.

⁵⁴ M. Siadnoui, wypowiadając się o cerkiewizmach i ich funkcji w przekładach tekstów religijnych na język białoruski, pisał: „Зракаючыся выяўленых сродкаў царкоўнаславянскай мовы, перакладчыкі (ня будзем іх тут называць) часамі ўводзяць у свой тэкст «народную» мову, нібыта размоўную, і тым самым выхалошчаюць, а то і вульгарызуюць тэкст, які яны перакладаюць. [...] Мы неразумна зракаемся сваёй спадчыны – славянізмаў, уважаючы іх толькі прыкметай рускай мовы”. Zob.: М. С я д н ё ў, *op. cit.*, сс. 72, 74.

той дарогай – Mt 8:28, апаганьвае чалавека – Mt 15:18, тагды яны зразумелі – Mt 16:12, станецеся лаўцамі людзей – Mk 1:17, зараз-жа – Mk 3:6, Ён не пры сабе – Mk 3:21, урэшце – Mt 21:37, а крыху счакаўшы – Mk 14:70 oraz u Stankiewicza i Macukiewicza: унікаў ім за няверу, у(а)бачылі маладзёна, не жахайцеся, глядзіць з жадлівасьцяй, ваўкі дзярлівыя, не праціўся благому, дом дужасіла, праходзіць тудо(э)й, брудзяніць (брудзяне) чалавека (людзіну), тады яны ўцямілі, станеце лаўбітамі людзей (людзёў), без адвалокі, Ён вонках сябе, наапошку, і крыху пасьлей). М. Mickiewicz również w sposób dość oszczędny wykorzystuje leksykę cerkiewnosłowiańską, ale i tak w porównaniu z obydwoma analizowanymi przekładami słownictwa pochodzenia cerkiewnosłowiańskiego jest w jego tłumaczeniu znacznie więcej. W przekładach obu rozpatrywanych Ewangelii odnotowano następujące cerkiewizmy: Дзесяціградзьдзе – Mt 4:25 (ale por. też Дзесяцігродзьдзе – Mk 7:31), беззаконьне – Mt 7:23, храм – Mt 12:5–6, смакоўніца – Mt 21:18–20, кесар – Mt 22:21, прастол – Mt 23:22, знаменьне – Mt 24:30, судзілішча – Mt 27–27, прыстанішча – Mk 5:3, нерукатворны – Mk 14:58, правіцель Mt 27:2, прадвяшчаць – Mk 1:7, міратворац – Mt 5:9, блудніца – Mt 21:31, праведнік – Mt 27:24, угоднік – Mt 27:43, прамудры – Mt 11:25, нарачы 'nadać imię' – Mt 1:23. Z wyjątkiem кесар, блудніца і храм wyrazy te noszą piętno białoruskiego procesu asymilacyjnego (akanie, zdwojenie spółgłosek w miejscu dawnego ich połączenia z [j], dyspalatalizacja [r'], ciekawie i dziekanie, przejście [v] w [u]). Zwracają też uwagę liczne polonizmy wykorzystywane w tekście przekładu, jak np.: карміцелька 'karmicielka' – Mt 24:19, збавёны 'zbawiony' – Mt 24:13, улюбёны 'ulubiony' – Mk 9:7, грунт 'grunt, gleba; pole' – Mk 10:30, подступ 'podstęp' – Mk 12:15, чуваць 'czuć' Mk 14:34, ваяводзтва 'województwo' – Mt 2:6, спраўца 'sprawca' – Mt 7:23, пэрла 'perła' – Mt 13:45, анёл 'anioł' – Mk 12:25 (ale por. też ангел – Mk 13:27), прыказаньне 'przykazanie' – Mk 7:9 (ale por. też заповіт – Mk 10:5). W przekładzie M. Mickiewicza można też spotkać słownictwo, uznawane dzisiaj za potoczne (por. np.: быдыніна – Mt 24:1, недарэкі – Mt 25:8, злыбеда – Mk 13:8, немачны – Mk 14:38, сноўдацца – Mt 12:43, зарібаць 'ginać') oraz niektóre dawne formy wyrazów (np.: чалавекаў 'ludzi' – Mt 4:20, чалавекам 'ludziom' – Mk 10:27). Należy też odnotować u M. Mickiewicza tylko przez niego używane w przekładzie słownictwo, jak: прамоўца – Mt 10:20, златворца – Mt 13:19, домаўласнік Mt 21:33. Zwraca też uwagę występowanie w tekście przekładu dubletów semantycznych. Do przytoczonych już o różnym pochodzeniu par анёл – ангел і прыказаньне – заповіт można jeszcze dodać: спасці – Mk 5:34 – выбавіць – Mt 27:42, бадзёрыцца (Бадзёрся, сыне!) – Mt 9:2 – мацавацца (Мацуйся, дачка!) – Mt 9:22⁵⁵, настаўнік –

⁵⁵ Por. formy imperatywne w przekładzie na język ukraiński: Будь бодьорий, сину! і будь бодьорою, дочко [w:] *Новий Заповіт Господа і Спасителя нашого Ісуса Христа. Із грецької мови на українську наново перекладений* [b.m. i r. wyd.]; u Dziekuć-Maleja, W. Siomuchy, J. Stankiewicza, w tłumaczeniu Komisji Biblijnej – w obu wypadkach występuje forma мацуйся, ale u W. Czerniawskiego (Уладзіслаў Чарняўскі) – вер! Dla porównania: w rosyjskiej wersji przekładu – Дерзай, чадо! і Дерзай, дщерь! W rosyjskich współczesnych tłumaczeniach wypowiedzi Jezusa mają cechy wysokiego stylu i są oddawane poprzez wykorzystanie elementów cerkiewnosłowiańskich, czym wyróżniają się na tle pozostałych części narracji ewangelicznej.

Mt 8:19 – вучыцель – Mk 13:1, вялікшы – Mt 11:11 – большы – Mt 12:6. Można przypuszczać, iż dublety te nie były celowo wprowadzane do tekstu przez samego autora przekładu, lecz stanowiły rezultat późniejszej ingerencji wydawcy, by dostosować tłumaczenie M. Mickiewicza do norm językowych przyjętych na uchodźstwie i wywodzących się z „taraszkiewicy”. Formy gramatyczne poszczególnych wyrazów w analizowanym tekście nie wyróżniają się niczym osobliwym w porównaniu ze współczesnymi formami normatywnymi. Fonetyka również nie odbiega od norm współczesnych i nie nosi cech dialektalnych. Reasumując możemy stwierdzić, że język przekładu M. Mickiewicza *Ewangelii* według Mateusza i według Marka jest, w porównaniu z językiem autorów dwóch poprzednio analizowanych przekładów, najbliższy stanowi współczesnego białoruskiego języka literackiego.

Analiza trzech białoruskojęzycznych przekładów *Ewangelii*, które powstały w środowisku białoruskiej diaspory w Ameryce Północnej w II połowie XX wieku, pozwala przyjrzeć się językowi elit emigracyjnych, zachowujących stan języka białoruskiego sprzed ponad 60-ciu lat i zilustrować jego funkcjonowanie w warunkach izolacji wobec zmian językowych zachodzących w ojczyźnie. Ponadto daje możliwość prześledzenia procesów kształtowania się białoruskiego języka sakralnego i przede wszystkim jego specjalistycznej leksyki. Pozwala też na dokonywanie dalszych analiz porównawczych przekładów pochodzących z różnych okresów oraz tłumaczeń przeznaczonych dla potrzeb duchowieństwa i wiernych poszczególnych wyznań chrześcijańskich. Omówiony materiał, zaczerpnięty z przekładów *Ewangelii* na język białoruski autorstwa J. Stankiewicza, M. Macukiewicza i M. Mickiewicza, jest próbą przedstawienia podobieństw i różnic w wykorzystywaniu przez każdego z autorów określonych środków językowych reprezentujących poszczególne poziomy struktury języka białoruskiego.

Mikołaj Timoszuik

On the language of Belarusian translations of the *Gospels* in North America

A b s t r a c t

The article is concerned with the language of three translations of the *Gospels* into Belarusian. The translations were made by the émigré authors J. Stankiewicz, M. Macukiewicz and M. Mickiewicz. They were published in the USA and Canada in the second half of the 20th century. The analysis of three separate texts provides a picture of the language used by Belarusian émigré elites 60 years ago, when the language was in isolation from linguistic changes taking place in Belarus at that time. In addition, the analysis offers an opportunity to see the evolution of Belarusian church language, with a particular emphasis on its unique terminology. The analysis shows differences and similarities in the way in which each of the authors selected linguistic means representing particular structural levels of the Belarusian language.